

UCHWAŁA

19 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek

(przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 19 października 2023 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa G. B.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w G.

o ustalenie,

na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w Katowicach

postanowieniem z 4 listopada 2022 r., V ACa 350/21,

zagadnienia prawnego:

"Czy w procesie przeciwko bankowi o ustalenie nieważności umowy kredytu konieczny jest po stronie powodowej udział wszystkich kredytobiorców?"

podjął uchwałę:

W sprawie przeciwko bankowi o ustalenie nieważności umowy kredytu nie zachodzi po stronie powodowej współuczestnictwo konieczne wszystkich kredytobiorców.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo G. B. przeciwko Bankowi S.A. w G. o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, zawartej przez powódkę i jej ówczesnego męża S. B. jako konsumentów. W uzasadnieniu

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przyczyną oddalenia powództwa był brak pełnej legitymacji procesowej po stronie powodowej ze względu na współuczestnictwo konieczne powódki i jej byłego męża, który mimo zawiadomienia, o którym mowa w art. 195 § 1 k.p.c., nie przystąpił po jej stronie do postępowania.

Przy rozpoznaniu apelacji powódki wywiedzionej od tego wyroku, Sąd Apelacyjny w Katowicach powziął poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z dominującym poglądem orzecznictwa i nauki, współuczestnictwo, charakterystyczne wyłącznie dla postępowania procesowego, polega na tym, że po stronie powodowej (współuczestnictwo czynne) lub po stronie pozwanej (współuczestnictwo bierne) występuje kilka podmiotów połączonych więzami, których podstawa i charakter stanowią jednocześnie kryterium zakwalifikowania poszczególnych postaci współuczestnictwa procesowego jako materialnego (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), koniecznego (art. 72 § 2 k.p.c. i art. 195 k.p.c.) lub jednolitego (art. 73 § 2 k.p.c.).

Kodeks postępowania cywilnego definiuje bezpośrednio jedynie współuczestnictwo konieczne bierne, przewidując w art. 72 § 2 k.p.c., że występuje ono, jeżeli przeciwko kilku osobom sprawa może toczyć się tylko łącznie. Zestawienie tej regulacji z art. 195 k.p.c. prowadzi do wniosku, że współuczestnictwo konieczne może także dotyczyć strony czynnej (powodowej). Zgodnie z przytoczonym przepisem, jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Sąd wezwie osoby niezapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Osoby, których udział w sprawie w charakterze powodów jest konieczny, sąd zawiadomi o toczącym się procesie.

Osoby te mogą w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia przystąpić do sprawy w charakterze powodów.

Współuczestnictwo konieczne jest kwalifikowanym rodzajem współuczestnictwa materialnego (art. 72 § 3 k.p.c.) i ma miejsce wtedy, gdy po stronie powodowej lub pozwanej musi występować razem kilka podmiotów, albowiem przysługuje im jedna, wspólna, łączna legitymacja procesowa. Nie jest zatem dopuszczalne samodzielne występowanie poszczególnych osób w procesie, ponieważ zachodzi wtedy brak pełnej legitymacji procesowej, prowadzący – w przypadku niezapełnienia tego braku i w zależności od strony procesowej, której ten brak dotyczy – do oddalenia powództwa (według niektórych poglądów nauki – odrzucenia pozwu) lub do zawieszenia postępowania, a następnie jego umorzenia (art. 177 § pkt 6 i art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c.). Współuczestnictwo materialne konieczne może wynikać z istoty stosunku prawnego, gdy sama istota tego stosunku będącego przedmiotem procesu wskazuje na konieczność łącznego występowania uprawnionych lub zobowiązanych osób, czyli na istnienie ich łącznej legitymacji procesowej. Może mieć także swoje źródło w przepisie ustawy, gdy niezależnie od istoty stosunku prawnego, ustawa wyraźnie przewiduje konieczność współwystępowania w procesie określonych podmiotów.

Pierwsza z opisanych wyżej sytuacji zachodzi, gdy z założeń spornego stosunku prawnego wynika konieczność łącznego występowania uprawnionych lub zobowiązanych. Podłożem tej postaci współuczestnictwa koniecznego są sytuacje, w których łącząca określone podmioty więź w relacji do przedmiotu procesu powoduje, że sąd może rozstrzygać o nim tylko wtedy, gdy każdy z tych podmiotów uczestniczy w procesie w charakterze strony. W nauce prawa podnosi się, że o legitymacji łącznej powodującej powstanie współuczestnictwa koniecznego w przypadku powództw o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.) decydują stosunki materialnoprawne stanowiące przedmiot danej sprawy. Negowany jest pogląd, że współuczestnictwo konieczne zachodzi zawsze w stosunku do podmiotów ustalanego prawa lub stosunku prawnego; występowanie współuczestnictwa koniecznego wypływa z istoty spornego stosunku prawnego, a nie z założenia, iż ustalenie jego istnienia lub nieistnienia musi być zawsze rozstrzygnięte w sposób tożsamy w stosunku do jego podmiotów.

Współuczestnictwo konieczne jest wyrazem łącznej legitymacji procesowej, a nie tylko jednolitego stanowiska współuczestników. W literaturze przedmiotu wskazuje się także, że istota spornego stosunku nie zmienia się w zależności od tego, z jakiego rodzaju powództwem występuje powód (z powództwem o świadczenie, o ustalenie lub ukształtowanie). Przypadki współuczestnictwa koniecznego czynnego w przypadku powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa są w praktyce bardzo rzadkie i powstają na gruncie współposiadania praw rzeczowych lub praw, do ochrony których stosuje się przepisy dotyczące współwłasności, a także odnośnie do praw podmiotowo niepodzielnych, jak prawo odkupu i pierwokupu. W nauce sformułowano także pogląd, że powagą rzeczy osądzonej objęte są jedynie strony konkretnego postępowania; wyrok ustalający istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa jest skuteczny tylko między podmiotami występującymi po przeciwnych stronach procesu oraz między współuczestnikami koniecznymi. W związku z tym podmioty ustalane prawa lub stosunku prawnego pozostające poza procesem nie są związane zapadłym rozstrzygnięciem.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii współuczestnictwa koniecznego po stronie powodowej na gruncie stosunków zobowiązaniowych w uchwale z 7 sierpnia 1970 r., III CZP 49/70 (OSNC 1971, nr 3, poz.42) oraz w wyroku z 3 lutego 2017 r., II CSK 152/16.

W pierwszym z tych judykatów wyraził pogląd, że w sprawie z powództwa jednego ze spadkobierców przeciwko obdarowanemu, będącemu także spadkobiercą, o ustalenie nieważności umowy darowizny nieruchomości zdziałanej przez spadkodawcę, nie zachodzi po stronie powodowej współuczestnictwo konieczne pozostałych spadkobierców darczyńcy. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podniósł, że skoro na bezwzględną nieważność czynności prawnej (w tej sprawie spowodowanej, według twierdzeń pozwu, wadą oświadczenia woli darczyńcy, przewidzianą w art. 82 k.c.) może powołać się każda osoba zainteresowana, to legitymowany do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy darowizny nieruchomości, która wchodziłaby w skład spadku, jest każdy zainteresowany bez względu na to, czy zainteresowanie w takim ustaleniu przejawiają także inne osoby. Z tej przyczyny po stronie

zainteresowanych w ustaleniu bezwzględnej nieważności czynności prawnej nie zachodzi współuczestnictwo konieczne, a jedynie współuczestnictwo materialne jednolite. We wszystkich takich wypadkach zachodzi też, w ocenie Sądu Najwyższego podejmującego uchwałę, tak zwana rozszerzona prawomocność wyroku, która rozciąga się na wszystkich współuczestników jednolitych, także tych, którzy nie uczestniczyli w sprawie i nie zostali wymienieni w wyroku (art. 73 § 2 k.p.c.).

W wyroku z 3 lutego 2017 r., II CSK 152/16, Sąd Najwyższy, na gruncie sprawy z powództwa jednej z następczyń prawnych właściciela wywłaszczonej nieruchomości o ustalenie nieważności umowy sprzedaży tej nieruchomości, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności tej umowy, przyjął, że każdy ze wspólnie uprawnionych do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości jest również samodzielnie uprawniony, a zatem nie zachodzi współuczestnictwo konieczne tych osób po stronie powodowej. W uzasadnieniu tego wyroku, Sąd Najwyższy powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2015 r. (SK 26/14), stwierdzający, że art. 136 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (ówcześnie Dz. U. z 2015 r. poz. 782) w zakresie, w jakim uzależnia przewidziane w nim żądanie byłego współwłaściciela wywłaszczonej nieruchomości lub jego spadkobierców od zgody pozostałych byłych współwłaścicieli nieruchomości lub ich spadkobierców, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 21 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał argumentował, że wymaganie wspólnego wniosku wszystkich współuprawnionych do zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, w wielu wypadkach uniemożliwia zrealizowanie prawa przez tych współuprawnionych, który tego chcieli, tylko dlatego, że inni pozostawali bierni, co nie jest uzasadnione, skoro nie ma przeszkód, aby współuprawniony uzyskał jedynie zwrot przypadającego mu udziału wywłaszczonej nieruchomości. Przedstawione w uzasadnieniu przytoczonego wyroku dalsze argumenty i rozważania doprowadziły Trybunał Konstytucyjny do opowiedzenia się za samodzielnością uprawnienia każdego z wspólnie uprawnionych do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości i z tym łączyły niekonstytucyjność art. 136 ust. 3 zdanie pierwsze przytoczonej ustawy. W uzasadnieniu omawianego wyroku

z 3 lutego 2017 r., II CSK 152/16, Sąd Najwyższy podzielił stanowisko skarżącej powódki, że przyjęcie konieczności występowania po stronie powodowej wszystkich uprawnionych do zwrotu wywłaszczonej nieruchomości ogranicza jej prawo do sądu, uzależniając możliwość poddania przez nią kontroli sądowej ważności czynności prawnej od stanowiska innych współuprawnionych.

Na tle innej kwestii dotyczącej współuczestnictwa, Sąd Najwyższy, w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, stwierdził, że jeżeli w tego rodzaju sprawie nie występują po stronie powodowej wszystkie osoby uprawnione do złożenia wniosku o dokonanie wpisu (art. 10 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, tekst jedn.: Dz. U. z 2023, poz. 1984, dalej „u.k.w.h.” oraz art. 626² § 5 k.p.c.), a po stronie pozwanej wszystkie inne osoby, których prawa mogą być wpisem dotknięte lub podlegają wpisaniu, sąd wzywa je do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych, stosując art. 195 § 1 i 2 k.p.c. (uchwała z 26 lipca 2017 r., III CZP 31/17, OSNC 2018, nr 4, poz.39). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na szczególny charakter tych spraw, determinowany zarówno interesem prywatnym, jak i interesem publicznym, polegającym na konieczności zagwarantowania – w trosce o bezpieczeństwo obrotu prawnego- aby widniejące w księdze wieczystej wpisy odzwierciedlały rzeczywisty stan prawny danej nieruchomości, zaś prawa osób zainteresowanych były w księdze ujawnione. Charakter ksiąg wieczystych, ich funkcja prawna i społeczna, a także cele i specyfika powództwa wytaczanego na podstawie art. 10 u.k.w.h. uzasadniają pogląd, że w postępowaniu zmierzającym do uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, konieczny jest łączny udział wszystkich osób uprawnionych do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej (art. 626² § 5 k.p.c.) oraz innych, których prawa mogą być wpisem dotknięte. Łączny udział tych wszystkich osób wynika także z tego, że wyrok wydany w sprawie, a w szczególności wyrok uwzględniający powództwo, musi być skuteczny i wiążący wobec nich wszystkich (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2012 r., II CSK 86/12). Sąd Najwyższy podniósł dalej, że współuczestnictwo wymienionych osób może w różnych stanach faktycznych i prawnych przybierać różne postaci współuczestnictwa unormowane

w art. 72 i 73 k.p.c., a ich sytuacja procesowa względem siebie, wynikająca z różnorodności i wielokierunkowości interesów prawnych, może być zupełnie nietypowa, generalnie jednak, jako współuczestnictwo specjalne, mające źródło w szczególnym przepisie prawa materialnego, wymagającym łącznego udziału wszystkich osób mających określony interes prawny, wymyka się normatywnym i doktrynalnym definicjom uczestnictwa w sporze; jest współuczestnictwem "nienazwanym", wynikającym bezpośrednio z istoty ksiąg wieczystych oraz z charakteru, funkcji i znaczenia dokonywanych w nich wpisów. Ten rodzaj współuczestnictwa mieści się hipotezie art. 195 k.p.c., który nie ogranicza się do odesłania do art. 72 k.p.c., lecz mówi szerzej o łącznym, koniecznym udziale w sprawie. W tej sytuacji sąd, stwierdziwszy, że w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie występują wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, postępuje w myśl art. 195 k.p.c.; wzywa powoda o oznaczenie w wyznaczonym terminie osób niebiorących udziału w sprawie w taki sposób, aby ich wezwanie było możliwe, a następnie wzywa osoby niepozwane do udziału w sprawie w charakterze pozwanych, kompletując w ten sposób pełną reprezentację wszystkich osób, których udział jest niezbędny. Jeżeli powód tych osób nie wskaże, powództwo zostanie oddalone, jak bowiem wskazano, powód ma interes prawny w uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym tylko nierozłącznie wobec wszystkich tych osób, przy uwzględnieniu, że wyrok uwzględniający powództwo musi być skuteczny i wiążący wobec nich wszystkich.

W odniesieniu do zagadnienia współuczestnictwa koniecznego biernego, Sąd Najwyższy w wyroku z 9 sierpnia 2018 r., V CSK 424/17, wyraził pogląd, że w przypadku umowy pożyczki (art. 720 § 1 k.c.), nie występuje współuczestnictwo konieczne jednolite w sytuacji, gdy pożyczkobiorcy zobowiązali się do zwrotu kwoty pożyczki solidarnie; dotyczy to zarówno świadczenia, jak i ustalenia w stosunku do jednego lub wszystkich uczestników, że zawarta umowa pożyczki jest bezwzględnie nieważna. W orzecznictwie utrwalone jest ponadto stanowisko, że solidarność zobowiązania nie stwarza współuczestnictwa koniecznego dłużników, ponieważ istota solidarności biernej polega na tym, że każdy z dłużników zobowiązany jest wobec wierzyciela do spełnienia całego świadczenia, tak jakby

był jedynym dłużnikiem, a wierzyciel może - według swego wyboru - żądać spełnienia całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z nich z osobna (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z 17 lutego 1964 r., II CZ 6/64, OSNCP 1964, Nr 12, poz. 267; z 6 czerwca 1963 r., II CR 585/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 101; z 30 października 1969 r., II CR 254/69, OSNCP 1970, Nr 9, poz. 151 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2013 r., V CNP 84/12).

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy charakteru współuczestnictwa po stronie czynnej w sprawie o ustalenie nieważności umowy kredytu, nazywanego w orzecznictwie, w pewnym uproszczeniu, kredytem frankowym, zawartej przez małżonków z bankiem. Obserwacja praktyki skłania do wniosku, że w przeważającej liczbie tego rodzaju spraw zasygnalizowany w pytaniu problem prawny nie pojawia się dlatego, że powództwo wytaczają zgodnie i w porozumieniu oboje małżonkowie jako dłużnicy osobiści (i często także rzeczowi) banku kredytującego. Nie można jednak wyłączyć sytuacji, której egzemplifikacją jest ta sprawa, w których tylko jedno z małżonków lub byłych małżonków, będzie zainteresowane ustaleniem nieważności umowy kredytu i zdeterminowane, aby dochodzić tego roszczenia na drodze sądowej. Aktualizuje się wtedy zagadnienie dopuszczalności samodzielnego dochodzenia tego roszczenia przez jednego tylko z kredytobiorców w kontekście charakteru współuczestnictwa po stronie czynnej i związanej z tym kwestii zupełności (kompletności) czynnej legitymacji procesowej po stronie powodowej.

Ponownie należy przypomnieć, że współuczestnictwo konieczne ma swoje źródło w przepisie ustawy lub istocie spornego stosunku prawnego, przy czym ta pierwsza podstawa nie zachodzi w tej sprawie, co skłania do rozważenia, czy z istoty stosunku nawiązanego na podstawie umowy kredytu wynika konieczność występowania po stronie powodowej wszystkich kredytobiorców, którym przysługuje jedna wspólna legitymacja procesowa czynna. Stosunek kredytu jest stosunkiem zobowiązaniowym o charakterze pieniężnym; nie ma zatem charakteru zbliżonego do współwłasności, zaś przedmiot świadczenia nie jest niepodzielny. Już te cechy łączące kredytobiorców z kredytodawcą stosunku prawnego, mającego swe źródło w umowie kredytu, przemawiają, w świetle przedstawionych

wyżej rozważań, za przyjęciem, że nie ma podstaw do uznania, iż kredytobiorca dochodzący przeciwko bankowi ustalenia nieważności umowy kredytu frankowego musi działać wyłącznie wspólnie z innymi kredytobiorcami pod rygorem oddalenia jego powództwa z powodu niepełnej legitymacji procesowej czynnej. Kredyt został wprawdzie udzielony obojgu małżonkom, ale nie oznacza to, że jest to stosunek prawny, który może istnieć jedynie wobec wszystkich kredytobiorców jednocześnie i tylko w tym samym rozmiarze. Rzecz ma się zatem odmiennie niż w przypadku stosunku współwłasności lub praw, do ochrony których stosuje się przepisy dotyczące współwłasności, a także odmiennie niż w przypadku praw podmiotowo niepodzielnych, jak prawo odkupu i pierwokupu. Przesłanki nieważności umowy kredytu mogą być różnie oceniane w stosunku do kredytobiorców, z których jeden może być przykładowo konsumentem, a drugi nie; w przypadku jednego z nich miała miejsce wada oświadczenia woli powodująca nieważność, a wobec drugiego nie.

Przyjmowanie istnienia pełnej legitymacji czynnej tylko w sytuacji uczestniczenia po stronie powodowej pozostałych kredytobiorców w sprawie o ustalenie nieważności umowy kredytu, narusza prawo do sądu zainteresowanego kredytobiorcy, uzależniając dopuszczalność i możliwość poszukiwania przez niego ochrony prawnej od stanowiska innej osoby, na które nie ma on wpływu. Poza tym, w razie przyjęcia potrzeby udziału wszystkich stron określonego stosunku prawnego w powództwie o ustalenie, o współuczestnictwie koniecznym można mówić tylko po stronie pozwanej (wwiązanie tych osób w spór sądowy nie wynika z ich woli, lecz z inicjatywy powoda), nie zaś po stronie powodowej. W świetle zasady dyspozycyjności, chroniącej wolność decyzji każdego podmiotu prawa cywilnego w zakresie realizacji przysługujących praw, nikogo nie można zmusić do „bycia powodem” w jakiegokolwiek sprawie. Jak to już wskazano, niniejsza sprawa dotyczy powództwa jednego z kredytobiorców skierowanego przeciwko bankowi, w którym dłużniczka domaga się ustalenia nieważności umowy kredytu. Oznaczenie kręgu osób zaangażowanych w spór o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, należy do powoda, posiadającego interes prawny w tym ustaleniu, wyznaczający potrzebę powoda wystąpienia z tym roszczeniem przeciwko bankowi. Interes prawny powoda wyznacza zatem zakres

przedmiotowy i podmiotowy powództwa, o którym mowa w art. 189 k.p.c. To powód decyduje o tym, czego i wobec kogo żąda, a w konsekwencji o tym, wobec kogo zamierza wywołać skutek wynikający z zapadłego wyroku oraz jaki krąg podmiotów objąć prawomocnością tego wyroku. Jeśli kilka osób będących stronami stosunku prawnego zdecyduje się dochodzić wspólnie ustalenia nieistnienia danego stosunku prawnego, to współuczestnictwo nie będzie miało charakteru koniecznego, ponieważ w tym wypadku o wytoczeniu powództwa decyduje dążenie każdego z powodów do ochrony własnych interesów i nie można nikogo ochrony tej pozbawiać przez wymaganie, aby w procesie współdziałały z nim w charakterze strony powodowej inne podmioty będące stronami stosunku prawnego. W doktrynie wskazuje się, że rozwiązanie to wynika ze swoistej dowolności układu podmiotowego powództwa o ustalenie, które pozostaje w związku z sygnalizowanym już podmiotowym zakresem powagi rzeczy osądzonej. W tych sprawach nie występuje rozszerzona powaga rzeczy osądzonej, a zatem zapadłe rozstrzygnięcie będzie skuteczne jedynie w stosunku do stron występujących w postępowaniu.

Ze względu na charakter stosunku wynikającego z umowy kredytu, całkowicie odmienny od tego, którego ochronie służy art. 10 u.k.w.h., nie ma podstaw do rozważenia zastosowania mechanizmu wskazanego w przytoczonej wyżej uchwale z 26 lipca 2017 r., III CZP 31/17, polegającego na ewentualnym wezwaniu przez sąd orzekający innego kredytobiorcy do udziału w sprawie po stronie pozwanej w przypadku jego nieprzystąpienia do procesu po stronie powodowej lub w razie braku reakcji na zawiadomienie, dokonane przez Sąd na podstawie art. 195 k.p.c.

Rozważenia wymaga na koniec to, czy za przyjęciem poglądu o współuczestnictwie koniecznym czynnym wszystkich kredytobiorców w sprawie przeciwko bankowi o ustalenie nieważności umowy kredytu frankowego, przemawia szczególny charakter ochrony udzielanej konsumentowi w przypadku zamieszczenia w tej umowie niedozwolonych postanowień umownych. Na tak sformułowane pytanie należy odpowiedzieć negatywnie. Tak zwane, w uproszczeniu, procesy frankowe mają, istotnie, swoją specyfikę wynikającą z uregulowań unijnych, implementowanych do polskiego porządku prawnego, a także ze wskazań orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz

Sądu Najwyższego. Procesowe odrębności tych postępowań zostały szczegółowo wyjaśnione w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej, (OSNC 2021, nr 9, poz. 56), w której Sąd Najwyższy podniósł, że na gruncie art. 385¹ § 1 k.c., niedozwolona klauzula umowna jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięta bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Zgodnie z tą uchwałą sąd powinien uwzględnić wolę konsumenta i ustalić, czy został on należycie poinformowany o skutkach udzielonej zgody, przy czym zgoda ta może zostać wyrażona także w postępowaniu sądowym w sprawie o ustalenie nieważności umowy kredytu. Powinność pouczenia o powyższym uprawnieniu dotyczy jednak tylko tego konsumenta, który wystąpił z powództwem, a zatem przejawiał aktywność w poszukiwaniu ochrony prawnej przez niedozwolonymi klauzulami i tylko tego konsumenta będzie dotyczył zapadły w sprawie wyrok. Należy powtórzyć, że zgodnie z zasadą dyspozycyjności i zasadą rozporządzalności prawami podmiotowymi, to wyłącznie do uprawnionego należy decyzja o wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytowej. Można oczywiście rozważyć, czy mimo niewystępowania po stronie powodowej współuczestnictwa koniecznego, byłoby korzystne i celowe, z punktu widzenia ekonomii procesowej oraz interesów innych kredytobiorców, zawiadomienie ich przez sąd orzekający o toczącym się postępowaniu w celu umożliwienia im ewentualnego przystąpienia do procesu w charakterze interwenienta ubocznego samoistnego. W takiej sytuacji istniałaby możliwość pouczenia konsumenta o przysługujących mu uprawnieniach i odebrania od niego oświadczenia w przedmiocie abuzywności danej klauzuli, zaś moc wiążąca zapadłego wyrok rozciągnęłaby się także na tę osobę. Nie ma jednak *de lege lata* podstaw prawnych do tego rodzaju działania sądu z urzędu.

Z przedstawionych motywów, Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

(r.g.)

[f.n]

